

Zygmunt Zieliński

"Handbuch der Kirchengeschichte",
Band III, 2. Halbband,
Herausgegeben von Hubert Jedin,
Freiburg-Basel-Wien 1968 : [recenzja]

Collectanea Theologica 39/3, 202-204

1969

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

numer jeden nie jest sam celibat, ale służba Kościoła wobec dzisiejszego wiata (s. 10). Zagadnienie celibatu jest wtórne. Mianowicie przy okazji tej usługi powstaje pytanie, czy celibat jest pomocą, czy też może stanowić przeszkodę, utrudniającą zaangażowanie się w służbę Kościoła wielu młodych ludzi. Precyzując dalej charakter zawartych w książce wypowiedzi, Wilthaut stwierdza, iż dotyczą one wyłącznie celibatu księży diecezjalnych, a w żadnym wypadku nie odnoszą się do celibatu zakonników, wybranego jako realizacja rad ewangelicznych, danych przez Chrystusa. Wyraża także nadzieję, że książka przyczyni się do lepszego naświetlenia tego kontrowersyjnego problemu, przede wszystkim wewnątrz rzymskokatolickiego Kościoła, a nawet może być początkiem dialogu z hierarchią kościelną (s. 13).

Książka jest dziełem zbiorowym. Składa się na nią 19 artykułów i wypowiedzi. Wśród autorów spotykamy takie nazwiska, jak K. Rahner, E. Schillebeeckx i R. Schutz (przeor z Taizé), którzy zresztą — wszyscy trzej — argumentują za utrzymaniem celibatu, a przynajmniej nie postulują zmiany w tej dziedzinie. Ich artykuły są przedrukiem wcześniejszych wypowiedzi. Inni autorzy są mniej znani. Wśród nich znajdują się urzędnicy kurialni, dziekani, proboszczowie, nauczyciele religii, psychologowie, świeccy oraz kobiety, a także księża, którzy przestali pełnić funkcje kapłańskie. Trzy artykuły nie są podpisane.

Dzieło składa się z trzech części: 1. podłoże i granice dyskusji o celibacie; 2. sytuacja i doświadczenia ludzi żyjących w celibacie; 3. zasadnicze rozważania. Kilku autorów wprost polemizuje z umieszczonym tamże artykułem K. Rahnera *Der Zölibat des Weltpriesters im heutigen Gespräch*, który jest przedrukiem z „Geist und Leben” 40 (1967) 3—19. Rahner tłumaczy w nim m. in. racje przemawiające za utrzymaniem celibatu w Kościele łacińskim. Porównuje go z pewnymi niuansami do małżeństwa, które też jest dobrowolnie podjęte, a mimo to stale zobowiązuje. Swoje wnioski (s. 74—75) ujmuje następująco: po pierwsze, nie jest za zmianą obecnie obowiązującej w tym względzie dyscypliny w Kościele łacińskim. Po drugie, ależy lepiej niż dotąd przygotowywać młodych studentów teologii i seminarzystów do głębszego i wszechstronnego rozumienia celibatu. Po trzecie, księża powinni łatwiej teraz niż w dotychczasowej praktyce udzielać dyspensy od celibatu. Po czwarte, dobrze by było, aby również Kościół łaciński częściej udzielał ludziom żonatym święceń kapłańskich, co zresztą w poprzedzających wypadkach tu i ówdzie miało miejsce.

Książka ta na pewno jest kontrowersyjna, a wypowiedzi szeregu autorów są subiektywne, chociaż wydają się być szczere. Powstaje pytanie czy nie byłoby lepiej, zawarte w niej materiały przesłać do rzeczowego studium kompetentnym czynnikom kościelnym, zamiast ogłaszać je w formie drukowanej.

Ks. Stanisław Głowa SJ, Warszawa

Handbuch der Kirchengeschichte. Herausgegeben von Hubert Jedin. Band I: *Die mittelalterliche Kirche*. 2. Halbband: *Vom kirchlichen Hochmittelalter bis zum Vorabend der Reformation* von Hans-Georg Beck, Karl August Fink, Josef Glazik, Erwin Iserloh, Hans Wolter, Freiburg-Basel-Wien 1968, Herder, XXI — 783.

Omawiany tu tom stanowi kontynuację wydanej w 1966 r. I części III *Handbuch der Kirchengeschichte*. Dzieli się on na 2 części. Pierwsza (tytułowana: *Das Hochmittelalter*, obejmuje lata 1124—1303 i napisana jest, ócz jednego odcinka, przez Hansa Woltera SJ, profesora z Frankfurtu/M. Kład materiału tej części, jak również następnej, jest chronologiczny, przy czym podział na odcinki zaznacza poszczególne fazy w dziejach Kościoła

omawianego okresu, z przyjęciem jako kryterium periodyzacji, dziejów państwa. Tak więc I odcinek poświęcony jest czasom pogregoriańskim i dokonującej się wówczas reformie Kościoła. Drugie pięćdziesięciolecie XII w. (II odcinek) określił autor jako okres zagrożenia wolności Kościoła. Następnie cofając się chronologicznie omawia dzieje Kościoła Wschodniego od początku schizmy do upadku unii lyońskiej w 1282 r. (III odcinek, autorem jego jest Hans-Georg Beck, profesor z Monachium). Ostatnie trzy odcinki kolejno przedstawiają: wzrost potęgi papieżstwa za czasów Innocentego III, walkę papieżstwa o hegemonię w świecie zachodnim aż do końca rządów Grzegorza X, wreszcie kryzys papieżstwa na przełomie w. XIII/XIV.

Autorami II części, zatytułowanej: *Das Spätmittelalter*, są Karl August Fink (Tübingen), Erwin Iserloh i Josef Glazik MSC (Monaster) oraz Hans-Georg Beck. Pierwsze dwa odcinki omawiają dzieje Kościoła w okresie niewoli awiniońskiej i podczas schizmy zachodniej, trzeci kontynuuje historię Kościoła Wschodniego aż do Soboru Ferraro-florenckiego, wreszcie ostatni odcinek nosi charakterystyczny tytuł: *Vom Mittelalter zur Reformation* i poświęcony jest niemal w całości renesansowi i humanizmowi. Pod kątem tych zjawisk omawiają tu autorzy obszernie (40 stron) życie wewnętrzne Kościoła oraz kierunki teologiczne na przełomie średniowiecza i czasów nowożytnych. Nie znajdzie tu czytelnik, jak w wielu poprzednich podręcznikach, uproszczonego poglądu, jakoby reformacja sięgała swą genezą wyłącznie do tego przełomowego okresu. Genezy tej, jak wynika z treści prezentowanej książki, należy szukać w dziejach Kościoła szczytowego i późnego średniowiecza. Podkreślenie w ostatnim odcinku wyraźnych znamion zarówno nadchodzącej reformacji, jak i późniejszej odnowy Kościoła u schyłku średniowiecza stanowi coś w rodzaju podsumowania dziejów Kościoła przedstawionego okresu i jest zarazem wprowadzeniem do treści tomu IV (ukazał się w r. 1967).

Przegląd treści II części tomu III *Handbuch der Kirchengeschichte* nasuwa szereg spostrzeżeń mogących stanowić przyczynek do bardziej wyczerpującej oceny książki. Rzuca się w oczy przede wszystkim inny niż w dotychczas znanych podręcznikach historii Kościoła układ materiału. Brak tu typowego podziału rzeczowego. Co za tym idzie, nie ma szerokich chronologicznie przekrojów obrazujących poszczególne dziedziny życia kościelnego, np. misję, naukę teologiczną, zakony itp. W periodyzacji, jak już zaznaczono, głównym kryterium są dzieje papieżstwa. Nawet wyodrębnione w dwu osobnych odcinkach dzieje Kościoła Wschodniego są w pewnej mierze tej zasadzie podporządkowane, choć przekroje są tu chronologicznie dłuższe. Wiązanie wszystkich przejawów życia kościelnego w jeden nurt, w wyniku porzucenia zasady sztucznych podziałów, pozwala niewątpliwie lepiej ukazać współzależność procesów dokonujących się w Kościele. Metoda ta ma jednak również swe słabe strony, widoczne w omawianej książce dosyć wyraźnie. Czytelnik odnosi wrażenie, że autorom trudno było zmieścić w ramach jednoznacznych tytułów wielką różnorodność problematyki jaką musieli się zająć. Np. w części I odcinek II zatytułowany jest: *Bedrohte Kirchenfreiheit* (1153—1198), podczas gdy podrozdział tego odcinka (12) nosi tytuł: *Frühcholastik und Frühkanonistik. Die Anfänge der mittelalterlichen Universität*. Lub inny przykład; bardziej może charakterystyczny: odcinek V w tej samej części nosi tytuł: *Der Kampf der Kurie um die Führung im Abendland* (1216—1274), natomiast podporządkowany mu rozdział 29 mówi o dziele misyjnym Kościoła we wschodniej i północnej Europie.

Trudność tu ukazana nie dyskwalifikuje jednak bynajmniej koncepcji redakcyjnej dzieła i jedynie pozornie przemawia za rzeczowym układem materiału, autorzy bowiem zdołali uniknąć powtórzeń, ewentualnie zbyt licznych odnośników, tak bardzo utrudniających czytanie książki.

Interesujące polskiego czytelnika dzieje Kościoła w Polsce potraktowane są raczej wzmiankowo. Stosunkowo szerzej omówiony spór z Krzyżakami

na soborze w Konstancji (kilka zdań s. 560) nie orientuje czytelnika w istocie zagadnienia. W szczuplejszej wzmiance o roli Kietlicza błędnie przypisano mu godność prymasowską (s. 190). Trzeba jednak przyznać, że w omawianiu dziejów Kościołów narodowych utrzymano proporcje niezbędne w tak obfitej ilości materiału.

Na specjalne podkreślenie zasługują zarówno ogólne, jak i poprzedzające każde zagadnienie zestawienia literatury i źródeł, co nadaje książce rangę solidnego warsztatu naukowego; wielką pomoc w korzystaniu z niej daje doskonale sporządzony skorowidz.

Ks. Zygmunt Zieliński, Lublin

GEORGES TAVARD (przy współpracy André Caquot i Johann Michl), *Die Engel*, Freiburg-Basel-Wien 1968, Herder, s. 96, *Handbuch der Dogmengeschichte*, wyd. M. Schmaus, A. Grillmeier SJ, L. Scheffczyk, t. II, f. 2b.

Mamy przed sobą stosunkowo krótki szkic nauki o aniołach w jej historycznym rozwoju. Angelologia St. Testamentu stanowi raczej pewną „sumę formuł i obrazów” wyrażających stosunek Boga do ludzi, który poprzez aniołów nawiązuje z nimi kontakt. Aniołowie nie są tylko symbolami, ale rozumnymi istotami stworzonymi przez Boga, są „duchami” nie podlegającymi koniecznościom życia ziemskiego i cielesnego. Nauka ta z biegiem czasu staje się coraz jaśniejsza. Izrael wierzył w aniołów dobrych i złych — „aniołów ciemności”. Nowy Testament zasadniczo podejmuje angelologię Starego, którą jednak pod wieloma względami wzbogaca. Znacznie pełniejsza jest nauka o szatanie i o jego królestwie, z którym Chrystus stacza zwycięską walkę. Mimo wszystko w biblijnej angelologii dużo jest rzeczy trudnych i ciemnych wymagających ostrożnej interpretacji zgodnie z literackim rodzajem danych ksiąg.

Kiedy ojcowie apostołscy o aniołach ledwie wspominają to apologety (Justyn) zaczynają już spekulatywne dociekanie zwłaszcza nad szatanem, przypisując mu jednak pewną cielesność (Tacjan). Ireneusz w polemice z gnostykami podkreśla fakt, że aniołowie są stworzeniami niecielesnymi, chociaż Orygenes przyznaje im jakieś eteryczne ciało. Ojcowie w. IV i V dokonują wielkiego rozwoju nauki o aniołach. Aniołowie prowadzą w niebie „życie liturgiczne”, których liturgia streszcza się w trzykrotnym biblijnym „święty” (Atanazy, Grzegorz z Naz., Ambroży, Chryzostom, Cyryl Jer., Cyryl Al.). Występuje jasno nauka o aniołach stróżach (Grzegorz z Naz., Bazyli, Teodoret, Augustyn, Metodiusz) oraz kult oddawany aniołom (Atanazy, Augustyn), którzy tworzą hierarchię (Atanazy, Chryzostom, Hilary, Hieronim). Ojcowie kapadoccy (Bazyli) rozróżniają w aniołach między naturą i łaską. Demony są to aniołowie, którzy od Boga odpadli (z powodu pychy i zazdrości). Obecnie znajdują się oni w stadium „odłożonej kary” (Ambroży, Laktancjusz), tworząc chwilowo państwo aniołów złych — królestwo szatana (Augustyn). Pokusy szatańskie pojmuje się już w sposób bardziej duchowy. Podobnie jak zatwardziałość szatana, tak też i jego odrzucenie jest definitywne i nieodwołalne (Hieronim, Augustyn). W rozwoju nauki o aniołach mają wielką zasługę zwłaszcza Hieronim i Augustyn, którzy oczyścili angelologię z elementów podejrzanych i naiwnych (orygenizm, zanik grzechu seksualnego); Augustyn swoją teorią o iluminacji wyjaśnia poznanie anielskie, przygotowując w ten sposób grunt dla późniejszej scholastyki. Pseudodionizy udoskonala naukę o anielskich hierarchiach. Angelologia późniejszych ojców łacińskich pozostała zasadniczo w tym miejscu, do jakiego doprowadził ją Augustyn. Na Wschodzie an-